Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 3.10.2023 www.osw.waw.pl

Międzynarodowe Forum Przemysłu Obronnego w Kijowie. 586. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Rosjanie kontynuują ataki na ukraińską infrastrukturę na zapleczu frontu. 30 września drony kamikadze uderzyły w Kalinówkę w obwodzie winnickim (najprawdopodobniej zniszczony został skład amunicji) i port Jużne w obwodzie odeskim, a rakiety w Kramatorsk oraz Zaporoże (trafiono obiekt infrastruktury krytycznej) i Matwijiwkę w obwodzie zaporoskim. Według danych ukraińskich agresor wykorzystał łącznie osiem rakiet i 40 dronów Shahed-136/131, z których 30 miało zostać zniszczonych. 1 października rosyjskie rakiety spadły na Charków (po raz kolejny celem był organizujący naprawę ciężkiego uzbrojenia i sprzętu wojskowego kombinat Charkiwśkyj Bronetankowyj Zawod) i Drużkiwkę w obwodzie donieckim (trafiono obiekt infrastruktury krytycznej), a drony na Humań w obwodzie czerkaskim (zniszczono magazyny na terenie obiektu przemysłowego), Krzywy Róg oraz Snihuriwkę w obwodzie mikołajowskim. Do ataku Rosjanie mieli wykorzystać 10 rakiet i 30 dronów, z których zestrzelono 16. 2 października rakiety agresora (łącznie osiem) uderzyły w okolice Charkowa i miejscowość Ołeksandro-Kałynowe w obwodzie donieckim, a drony (siedem, z czego cztery obrońcy mieli zestrzelić) w Krzywy Róg. Tego samego dnia miał też miejsce kolejny intensywny ostrzał Chersonia, w którym zginął jeden cywil, a kilkoro zostało rannych. W atakach 3 października celem były obiekty przemysłowe w Dnieprze i Pawłohradzie w obwodzie dniepropetrowskim. Ukraińskie Dowództwo Sił Powietrznych zadeklarowało, że zestrzeliło 29 z 31 użytych przez Rosjan dronów i jeden pocisk manewrujący Iskander-K.

1 października ukraińskie drony kamikadze zaatakowały lotnisko w Soczi w Kraju Krasnodarskim oraz zakłady lotnicze w Smoleńsku. Według strony rosyjskiej wszystkie bezzałogowce (łącznie cztery) zestrzelono, a odłamki jednego spadły w okolicach lotniska. 2 października ukraiński wywiad wojskowy (HUR) poinformował natomiast, że „znaczących szkód" doznały zakłady w Smoleńsku, w których produkuje się m.in. wykorzystywane w atakach na Ukrainę rakiety Ch-59. 1 października Ukraińcy mieli także atakować Dżankoj na Krymie, wskutek czego uszkodzony został magazyn (według Rosjan zestrzelono dwie rakiety balistyczne Grom-2, a szkody zostały spowodowane przez spadające odłamki). 30 września w wyniku ataku ukraińskiego drona doszło do pożaru podstacji energetycznej w miejscowości Pogar w obwodzie briańskim FR.

W rejonach walk nie doszło do znaczącej zmiany sytuacji. Podejmowane przez obie strony akcje ofensywne mają charakter ograniczony (ataki prowadzone są niewielkimi, nawet kilkunastoosobowymi grupami) i nie prowadzą do przełamania obrony przeciwnika. Ukraiński Sztab Generalny podkreśla w swoich komunikatach bezskuteczność rosyjskich

kontrataków w rejonach, w których latem osiągnęła postępy armia ukraińska – na południowy wschód od Bachmutu oraz na południe od Orichiwa i Wełykiej Nowosiłki, a także kolejnych szturmów w Marjince i na flankach Awdijiwki. 1 października rzecznik Wschodniego Zgrupowania Wojsk Sił Zbrojnych Ukrainy Illa Jewłasz poinformował, że Rosjanie zakończyli formowanie zgrupowania nowej, 25 Armii Ogólnowojskowej (AO) w rejonie Kreminnej w obwodzie ługańskim. Ma być ono w pełni ukompletowane i liczyć ponad 17 tys. żołnierzy. Według Jewłasza 25 AO zluzowała zgrupowanie 41 AO i 76 Dywizji Desantowo-Szturmowej, które „doznały znaczących strat".

2 października Niemcy ogłosiły przekazanie nowego pakietu wsparcia dla armii ukraińskiej, w którym znalazło się m.in. 14 przegubowych transporterów gąsienicowych BV206, dwa wozy zabezpieczenia technicznego Wisent 1MC, jeden most czołgowy Biber, siedem ciężarówek HX81 i blisko 33 tys. nabojów do granatników 40 mm. Według niemieckiego resortu gospodarki w ciągu pierwszych trzech kwartałów br. rząd federalny zatwierdził wyeksportowanie na Ukrainę uzbrojenia i sprzętu wojskowego o wartości 3,3 mld euro. Kijów stał się tym samym największym klientem niemieckiego przemysłu zbrojeniowego (w omawianym okresie łączna wartość zatwierdzonego przez Berlin eksportu, po uwzględnieniu sprzedaży do innych państw, sięgnęła 8,76 mld euro).

Tego samego dnia Polska Grupa Zbrojeniowa (PGZ) poinformowała o przekazaniu Ukrainie pierwszych wyremontowanych w Gliwicach czołgów Leopard 2 oraz remoncie następnych egzemplarzy, których liczby nie ujawniono. W Polsce ma także powstać kompleksowe centrum obsługi czołgów opartych na konstrukcjach sowieckich (już wcześniej PGZ przystąpiła do remontu ukraińskich T-64). Z kolei duński resort obrony powiadomił o przekazaniu przez Kopenhagę 100 mln koron (14 mln dolarów) na wspólny zakup w ramach Europejskiej Agencji Obrony amunicji artyleryjskiej dla Ukrainy. Ma ona trafić do odbiorcy w 2024 r. Jak donosi agencja informacyjna Middle East Eye, turecka firma Canik dostarczyła Ukrainie 600 wielkokalibrowych karabinów maszynowych M2 do zwalczania dronów. 2 października Francuzi zapowiedzieli przekazanie kolejnych sześciu armatohaubic 155 mm CAESAR.

29 września w Kijowie odbyło się I Międzynarodowe Forum Przemysłu Obronnego (DFNC1). Zgodnie z komunikatem przedstawionym następnego dnia przez stronę ukraińską prezydent Wołodymyr Zełenski ogłosił utworzenie Sojuszu Przemysłów Zbrojeniowych, do którego zaprosił przedsiębiorstwa z Ukrainy i całego świata. Według ukraińskiego MSZ do chwili zamknięcia Forum swój akces zgłosiło 38 przedsiębiorstw z 19 państw. Zełenski poinformował również o planach powołania specjalnego funduszu obronnego, finansowanego z dywidend z państwowych aktywów obronnych oraz z zysków ze sprzedaży skonfiskowanego mienia rosyjskiego. Środki zgromadzone w funduszu mają być przeznaczane na dodatkowe wsparcie programów rozwoju przemysłu zbrojeniowego, innych programów ważnych dla obronności oraz na opiekę nad żołnierzami. Premier Denys Szmyhal przekazał, że w projekcie budżetu na 2024 r. zaplanowano wydanie na przygotowanie produkcji zbrojeniowej 55,8 mld hrywien, tj. kwoty siedmiokrotnie wyższej niż w br. Przypomniał także, że w wyniku rosyjskich ataków zniszczonych zostało 37 przedsiębiorstw ukraińskiej zbrojeniówki. MSZ Ukrainy przypomniało, że w trakcie Forum strona ukraińska podpisała z zagranicznymi partnerami 20 różnej rangi dokumentów. W wydarzeniu miały uczestniczyć 252 przedsiębiorstwa z 31 państw.

29 września Ministerstwo Obrony Francji przedstawiło rezultaty wizyty w Kijowie, którą złożyła delegacja pod kierownictwem szefa resortu Sébastiena Lecornu z udziałem ok. 20 przedstawicieli przemysłu zbrojeniowego. W trakcie DFNC1 francuscy przedsiębiorcy podpisali blisko 20 kontraktów, listów intencyjnych i memorandów o kooperacji z ukraińskimi użytkownikami i potencjalnymi serwisantami dostarczonych przez Francję pojazdów opancerzonych, artylerii i dronów oraz w zakresie cyberbezpieczeństwa i rozminowywania.

30 września informacje o uczestnictwie w Forum przekazało kierownictwo tureckiej firmy zbrojeniowej Baykar. W ciągu półtora roku ma ona zbudować na Ukrainie zakład produkujący drony na tureckiej licencji, zatrudniający minimum 300 pracowników. W projekt ten oraz w centrum serwisowe i kijowskie biuro Baykaru firma chce zainwestować 100 mln dolarów. Z kolei Ministerstwo Obrony Czech powiadomiło o zawartym podczas DFNC1 porozumieniu w sprawie przekazania stronie ukraińskiej licencji na wytwarzanie karabinków CZ BREN 2. Czeska firma Sellier & Bellot ma też pomóc Ukraińcom w zorganizowaniu produkcji amunicji do broni strzeleckiej.

30 września rumuński resort obrony poinformował, że dzień wcześniej późnym wieczorem podczas kolejnego rosyjskiego ataku na ukraińskie porty nad Dunajem ogłoszono alarm powietrzny dla mieszkańców miejscowości położonych w pobliżu rumuńskiego Gałacza. Systemy radarowe wykryły nieuprawnione wejście niezidentyfikowanego obiektu w przestrzeń powietrzną kraju. Wcześniej rzecznik resortu obrony stwierdził, że nic nie wskazuje na to, aby Rosja obierała za cel Rumunię, jednak charakter ataków na pobliskie terytorium Ukrainy uniemożliwia zapobieżenie wszystkim naruszeniom przestrzeni powietrznej. 14 września Rumunia wprowadziła zakaz lotów w pobliżu jej granicy z Ukrainą.

30 września, odnosząc się do procederu przymusowej paszportyzacji mieszkańców terytoriów okupowanych (uzyskanie rosyjskiego paszportu jest warunkiem m.in. otrzymania wypłat socjalnych), ukraiński rzecznik praw człowieka Dmytro Łubiniec stwierdził, że po ich wyzwoleniu osoby posiadające rosyjski dokument nie będą karane za jego przyjęcie.

Zgodnie z zarządzeniem ukraińskiego resortu obrony od 1 października kobiety w wieku od 18 do 60 lat posiadające wykształcenie medyczne i farmaceutyczne będą miały obowiązek zarejestrować się w komisjach wojskowych. Jak wyjaśniono, nie będzie to jednak oznaczało mobilizacji do armii, a podjęcie służby pozostanie dobrowolne. Rejestracja będzie trwała do 2026 r., po czym kobiety mające stosowne wykształcenie, a nieposiadające uregulowanego stosunku do służby wojskowej nie będą mogły podjąć pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami zawodowymi. Uchylanie się od rejestracji wojskowej zagrożone jest karą grzywny w wysokości do 1700 hrywien (ok. 50 dolarów).

29 września prezydent Władimir Putin podpisał dekret o rozpoczęciu jesiennego poboru do armii rosyjskiej, który będzie trwał od 1 października do końca grudnia. Zaplanowano powołanie 130 tys. mężczyzn w wieku od 18 do 27 lat, którzy dotąd nie odbywali służby wojskowej. Od przyszłego roku zaczną obowiązywać przepisy podwyższające górną granicę wieku poborowych do 30 lat.

Komentarz

- Wbrew pojawiającym się od sierpnia sygnałom Międzynarodowe Forum Przemysłu Obronnego w Kijowie nie miało charakteru biznesowego. Z pierwszych doniesień

wynikało, że Ukraińcy spróbują reaktywować organizowane przed pełnoskalową agresją Rosjan targi zbrojeniowe Arms and Security, lecz ostatecznie przedsięwzięcie ograniczono do jednodniowej konferencji o charakterze politycznym. Jej nadrzędnym celem było zainteresowanie potencjalnych zachodnich inwestorów odbudową ukraińskiego przemysłu zbrojeniowego, jednak – wbrew deklaracjom o udziale 252 przedsiębiorstw z 31 państw – w Forum uczestniczyli głównie przedstawiciele władz państw wspierających wojskowo Ukrainę. W odróżnieniu od targów zbrojeniowych lista uczestników DFNC1 nie została nigdzie ujawniona, a o swojej obecności zdecydowały się publicznie poinformować nieliczne delegacje i – oficjalnie – tylko jedna firma (turecki Baykar).

- Działania Kijowa na rzecz zainteresowania zachodnich partnerów inwestycjami w ukraiński przemysł zbrojeniowy nie przyniosły jak dotąd znaczących efektów. Należy założyć, że sytuacja ta nie zmieni się zbytnio, dopóki na terytorium Ukrainy będą trwały działania wojenne. Tylko jedno porozumienie – zawarte z firmą Baykar (tureckim producentem dronów) jeszcze przed pełnoskalową agresją Rosji – przewiduje zbudowanie na Ukrainie nowego zakładu produkcyjnego. Brytyjski BAE Systems i niemiecki Rheinmetall zobowiązały się do utworzenia w tym państwie centrów serwisowych i – w przypadku BAE Systems – ulokowania tam produkcji komponentów do starego typu haubic 105 mm. Złożyły przy tym niepewną obietnicę zwiększenia zakresu tej współpracy w przyszłości. Uruchomienie obu centrów serwisowych nastąpi jednak nie wcześniej niż w 2024 r. (Brytyjczycy i Niemcy nie otworzyli dotychczas w Kijowie nawet zapowiadanych biur). Odpowiadający za większość podpisanych podczas DFNC1 dokumentów Francuzi nie ukrywają z kolei, że kooperacja ma służyć przede wszystkim sprzedaży na rynku ukraińskim produktów francuskiego przemysłu zbrojeniowego. Współpraca z Ukraińcami na ich terenie pozostaje domeną przedsiębiorstw z Polski: od 2020 r. działa tam WB Ukraine, a od maja br. – PGZ Serwis Orel.

